

Protokół Nr 16-12/2007

z nadzwyczajnego posiedzenia **Komisji Polityki Gospodarczej i Morskiej Rady Miasta Gdańska**, które odbyło się dnia 26 czerwca 2007 roku, rozpoczęte o godz. 15.00, w sali nr 003 – Nowy Ratusz, przy ul. Wały Jagiellońskie 1 w Gdańsku.

Obecni: według załączonych list obecności, które stanowią załącznik nr 1, załącznik nr 2 do protokołu.

Na stan siedmiu (7) członków Komisji, w posiedzeniu uczestniczyło siedmiu (7), czyli było quorum do podejmowania prawomocnych opinii i wniosków.

Posiedzeniu przewodniczył Radny Piotr Dzik – Przewodniczący Komisji Polityki Gospodarczej i Morskiej Rady Miasta Gdańska.

Po stwierdzeniu quorum, otworzył 16 posiedzenie, powitał zebranych i poinformował, że porządek obrad został przedłożony radnym do skrytek w terminie regulaminowym, **porządek stanowi załącznik nr 3 do protokołu** i przystąpił do ustalania porządku obrad.

- Po sporządzeniu porządku obrad, został skierowany do zaopiniowania projekt uchwały RMG w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego z Gminą Miasta Gdyni w sprawie realizacji niektórych zadań publicznych w zakresie lokalnego transportu zbiorowego – **druk nr 286.**

Kto z Państwa jest za wniesieniem tego projektu uchwały i opiniowanie go w punkcie 3?

Głosowanie:

Powyższe zostało przyjęte jednogłośnie- 6 głosami za.

- **Przesłany został przez Prezydenta Lisickiego wniosek w sprawie uregulowania stanu prawnego lokalu mieszkalnego nr 49, przy ul. Cygańska Góra 26D w Gdańsku.**

Kto z Państwa jest za wniesieniem tego wniosku do porządku obrad Komisji i rozpatrywanie go w punkcie nr 4 ?

Głosowanie:

Powyższe zostało przyjęte jednogłośnie- 6 głosami za.

Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem następującego porządku obrad w dniu dzisiejszym:?

1. **Opiniowanie projektu uchwały RMG w sprawie Lokalnych inicjatyw inwestycyjnych Miasta Gdańska- druk nr 281.**

Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska

2. **Opiniowanie projektu uchwały RMG w sprawie upoważnienia Zastępcy Prezydenta Miasta Gdańska do reprezentowania Miasta Gdańska w Zgromadzeniu Metropolitalnego Związku Komunikacyjnego Zatoki Gdańskiej, wyboru dodatkowych członków Zgromadzenia oraz udzielenia upoważnienia do oddawania głosów w imieniu członków Zgromadzenia – druk nr 283.**

Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska

3. **Opiniowanie projektu uchwały RMG w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego z Gminą Miasta Gdyni w sprawie realizacji niektórych zadań publicznych w zakresie lokalnego transportu zbiorowego – druk nr 286.**

Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska

4. **Opiniowanie wniosku Prezydenta w sprawie uregulowania stanu prawnego lokalu mieszkalnego nr 49, przy ul. Cygańska Góra 26D w Gdańsku.**

Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska

5. **Wolne wnioski, sprawy wniesione, korespondencja.**

Powyższy porządek został przyjęty jednogłośnie- 6 głosami za

PUNKT -1

Opiniowanie projektu uchwały RMG w sprawie Lokalnych inicjatyw inwestycyjnych Miasta Gdańska- druk nr 281.

Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska

Przewodniczący Piotr Dzik

Na poprzednim posiedzeniu tydzień temu projekt przedmiotowej uchwały został zreferowany – **druk nr 281 stanowi załącznik nr 4 do protokołu.**

Prosiliśmy również o dostarczenie zestawienia wniosków, które otrzymały dofinansowanie przez ostatnie cztery lata w ramach lokalnych inicjatyw inwestycyjnych. **Zestawienie stanowi załącznik nr 5 do protokołu.** Proszę o odpowiedź, jakimi priorytetami kierowano się przy dofinansowywaniu projektów?

DYSKUSJA:

Pan Krzysztof Rudziński - Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych

Do momentu uchwały, którą w tej chwili proponujemy zawrzeć rozpatrywane były wszystkie wnioski, które były składane i wszystkie wnioski, które spełniały względy formalne zgodnie z uchwałą były przyjmowane do realizacji. Na czym to polegało? Polegało to na tym, że Rada Miasta uchwalając budżet na lokalne inicjatywy uchwałała też listę lokalnych inicjatyw na dany rok, bo rok wcześniej one były przedkładane Komisji. Jeżeli inicjatywa została odrzucana i nie przedkładana Komisji, to tylko ze względu na braki formalne. Wnioski rozpatruje Komisja Rozwoju Przestrzennego i pula pieniędzy, która była kierowana na lokalne inicjatywy była dzielona według standardu procentowego uchwalonego w uchwale. Z tym, że w uchwale było zawsze zastrzeżenie, że udział procentowy jest do np. 70% udziału gminy. Natomiast podział był zawsze taki, że staraliśmy się aby wszyscy dostali identyczny procent udziału w swojej inicjatywie. Tak to się działo do momentu, w którym stwierdziliśmy, że lokalne inicjatywy powinny mieć swój tryb, jakby procedurę bardziej jawna i bardziej twardą w przyznawaniu. Poza tym lokalne inicjatywy powinny realizować cele strategii gminy i powinny być przyznawane według pewnych zasad i priorytetów.

Te zasady wprowadzają regulaminy będące w tej chwili załącznikiem do uchwały w sprawie lokalnych inicjatyw inwestycyjnych.

Mamy przygotowany projekt Zarządzenia Prezydenta mówiący o powołaniu Komisji oraz o priorytetach. **Projekt stanowi załącznik nr 6 do protokołu.**

Wracając do przedłożonego Państwu zestawienia wniosków. Ilość złożonych wniosków, ilość wniosków przyjętych do realizacji. Te różnice występują tylko ze względu na kompletność dokumentacji i zawartość w niej złożona. Proszę pamiętać, że lokalna inicjatywa, to jest realizacja zadania gminy, czyli inwestycji gminnej przy wsparciu niejako prywatnego lub spółdzielczego inwestora, czyli musi spełniać jeden warunek- musi być realizowana na terenach gminnych, bo potem jest przekazywana na stan majątku gminy, a gmina ustawowo nie ma prawa inwestować na obcym terenie, i z tej też przyczyny sporo wniosków spółdzielni mieszkaniowych nie mogło być realizowanych, ponieważ zakładały realizację lokalnych inicjatyw na terenach, które były własnością spółdzielni.

Wnioski deweloperów i innych inwestorów, które były realizowane też zawsze dotyczyły tylko terenów i urządzeń ewentualnych, które przechodzą na własność gminy. Generalnie są to: drogi, urządzenia i instalacje związane z drogami, czyli kanalizacja deszczowa oraz instalacje typu instalacja sanitarna, w tej chwili już kanalizacja sanitarna jest w ramach GIWK realizowana oraz systemy wody, czyli wodociągi – też realizowane są przez GIWK.

Wnioski te ocenia Komisja i wprowadzono odpowiednią procedurę oceny wniosków. Dlaczego? Dlatego, że zdarzało się, że wnioski i dokumentacje były składane, potem w realizacji były niekompletne lub źle wykonane. W tej chwili każdy wniosek, każda dokumentacja złożona w ramach lokalnych inicjatyw najpierw będzie przechodziła jakby badanie techniczne, czyli zgodność dokumentacji z prawidłowością jej wykonania, badanie merytoryczne kompletności wniosków, po to, żeby stając już na Komisji była pewność, że dany wniosek złożony, jest pod względem technicznym, merytorycznym prawidłowo przygotowany, i stąd propozycja zmiany w tej uchwale.

Radny Kazimierz Koralewski – członek Komisji

Czy mogą inicjatyw np. boisko?

Pan Krzysztof Rudziński - Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych

Tak.

Radny Kazimierz Koralewski – członek Komisji

Kto będzie beneficjentem, czy może być np. szkoła, czy jakieś stowarzyszenie?

Pan Krzysztof Rudziński - Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych

Nie. Szkoła jest jednostką gminną. Stowarzyszenie tak, ale muszą mieć 30%.

Środki przyznawane są według kosztorysu inwestorskiego, potem następuje przetarg. Bardzo często było tak, że kwota była niższa, albo w tej chwili kwota jest wyższa. Generalnie zachowujemy zasadę, że owszem zwiększamy udział gminy tak, żeby zachować parytet procentowy.

Radny Kazimierz Koralewski – członek Komisji

Czy były przypadki, że z winy gminy coś się nie uda i gmina jak gdyby karnie pokrywa wszystkie koszty?

Pan Krzysztof Rudziński - Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych

Nie było takiego przypadku. Nie może być z winy gminy, bo z mocy prawa my zabezpieczamy w budżecie środki na realizację projektu. Najpierw muszą być wszystkie dokumenty, dopiero potem jest umowa, ale może się zdarzyć, że inicjator nie wpłaci swoich

środków, bo były takie przypadki. My wówczas realizujemy projekt z własnych środków, ale występujemy do Sądu przeciwko inicjatorowi o należność, którą powinien wpłacić.

Pan Sylwester Wysocki – członek Komisji

Proszę Państwa. To zestawienie, które dzisiaj otrzymaliśmy, potwierdza jednak moje obserwacje, które zgłosiłem tydzień temu na posiedzeniu Komisji, że preferowani są w tych inicjatywach, w zakresie dofinansowania deweloperzy. Przyjmuję wyjaśnienie, że także z powodów formalnych. Spółdzielnie są tutaj na drugim planie także dlatego, bo nie przygotowały właściwych wniosków, ale mamy taką sytuację, że z roku 2003 na 2004 udzielenie pomocy w ramach lokalnych inicjatyw spółdzielniom spadło o 60% a dla deweloperów wzrosło o 400%. Wobec tego to zestawienie potwierdza moje obserwacje, że tak, czy inaczej, (nawet obecnie) spółdzielnie są na drugim planie. Otrzymują dofinansowanie na poziomie 40%, a deweloperzy od 50 do 70% składanych wniosków mają załatwianych. To moje takie pierwsze spostrzeżenie.

Drugie spostrzeżenie jest takie. Otóż przeczytałem regulamin i odnoszę wrażenie, że ten regulamin ma jakby umocować co do zasady formułę, dofinansowania różnych inwestorów. Moim zdaniem jest to niewłaściwe podejście. Regulamin lokalnych inicjatyw inwestycyjnych powinien być uzupełnieniem realizacji planu inwestycyjnego miasta, uzupełnieniem w miejscach, gdzie społeczność lokalna z taką inicjatywą wystąpi. Ten regulamin de facto stwarza tutaj otwarte pole, na którym moim zdaniem zyskają nadal przede wszystkim deweloperzy a podkreślam jeszcze raz. Moim zdaniem to nie ta idea.

Dlatego proponuję, aby w § 1 dodać ustęp 2, w którym by jednoznacznie była wyrażona idea lokalnych inicjatyw inwestycyjnych poprzez zapis: *Lokalne inicjatywy inwestycyjne stanowią formę realizacji zadań własnych miasta, mających na celu poprawę warunków zamieszkiwania lokalnej społeczności*". Jeszcze raz podkreślam. Z uwagi na rozmiar środków, które są przewidziane w planie 2008-2013 w wysokości 7 milionów złotych, to nikt nie będzie budował mostów, ani dróg, co jest w tym zestawieniu. Moim zdaniem sensem tego regulaminu i zamysłu jest popieranie lokalnej społeczności. Wyraźnie to chcę podkreślić.

W § 1 wydaje mi się, że należałoby skreślić końcowy wyraz w tym zdaniu, gdzie mówi się o inicjowaniu, deklarowaniu współpracy. Jest to napisane tak, że lokalne inicjatyw polegają na inicjowaniu przez podmioty oraz deklarowaniu swojego współuczestniczenia. Czy to oznacza, że tylko na deklarowaniu to się kończy? Moim zdaniem należy wyraźnie napisać, że polegają nie tylko na inicjowaniu, ale na współuczestnictwie w tych inwestycjach. Czyli zapisać: deklarują i uczestniczą, co koreluje zresztą z § 4, gdzie się mówi na czym polega uczestnictwo.

Jak już wspomniałem wcześniej. Lokalne inicjatywy winny stanowić formę finansowego wsparcia lokalnej społeczności a więc wspólnot, stowarzyszeń, grup właścicieli domów jednorodzinnych itp., którzy występują widząc potrzebę budowy np. nawierzchni drogi, kanalizacji, deszczówki, innego zagospodarowania jakichś terenów, np. na place zabaw. Lokalne inicjatywy inwestycyjne mają służyć, jeszcze raz podkreślam lokalnej społeczności. Mogłyby być i powinny, tym beneficjentem spółdzielnie mieszkaniowe, bo w danym miejscu, od lat z tą społecznością funkcjonują, a jeśli podejmują jakąś działalność inwestycyjną poza budowaniem budynków, także na terenach gminy to bezwzględnie z mocy ustawy mają obowiązek czynić to bez zysku, czyli non profit. A takimi inwestorami, czyli jak tu określono inicjatorami nie są deweloperzy, którzy mają statutowo, bądź w umowie zapisane, jako podstawowe zadanie budowanie wszelkich budowli, ale z zyskiem. Czyli, krótko mówiąc: dzisiaj budują tu, mają dopłatę z lokalnych inicjatyw, jutro przeprowadzają się gdzie indziej – też mają dopłatę, i jak ich nazwać, że oni reprezentują interesy lokalnej społeczności?

Reprezentują zawsze własny interes. I nikt mnie nie przekona, że jest inaczej, a krótko mówiąc ta dopłata jest z pieniędzy podatników. I o tym już mówić chyba nie muszę. Dlatego, wydaje mi się, że należałoby w § 2, gdzie w ostatnim zdaniu „*zwany dalej inicjatorem*”, gdzie są wymienione grupy, które są uprawnione do korzystania z tych środków, dopisać : „*inicjatorem działającym na zasadzie non profit*”, po to żeby te kilka milionów poszło do lokalnych społeczności, na ich rzecz, na ich teren a nie partycypował w tym także deweloper.

Nie rozumiem, ale w gruncie rzeczy, chyba rozumiem, dlaczego z zakresu przedmiotowego wyłączono przyłącza? One nie są własnością gminy, więc tutaj nie będę zawracał głowy rozważaniami. Wydaje mi się, że ten zakres rzeczowy, w tym zestawieniu, w załączniku nr 1 jest bardzo duży. Ale mosty, drogi ? kto będzie budował drogi i mosty w ramach tych 7 milionów złotych. Nie dajmy się zwariować. Ale jeśli już ma być niech będzie, rozumiem, że regulamin ma być w pewnym stopniu zapisem uniwersalnym, żeby nie blokował roboty, bo o efekt chodzi a nie o to, co się napisze. Natomiast, jeśli miałyby tak być, to należałoby dopisać to, co zostało pominięte, a mianowicie, trzeba by dodać do zakresu przedmiotowego: „*mury oporowe, schody terenowe, chodniki i inne ciągi, które ułatwiają komunikację pieszą, czy samochodową*”. I w związku z tym w załączniku nr 1, należałoby dopisać punkt 12, że ten zakres zwiększa się o „*mury oporowe, schody terenowe, chodniki i inne ciągi, które ułatwiają komunikację pieszą, czy samochodową*”

W punkcie 5, w tej tabelce, wymieniacie Państwo drogi, mosty, place i parkingi ogólnodostępne. Dla jasności sprawy dodałbym, że również w tej grupie zadań może być budowa zatok postojowych. A skoro już jesteśmy przy tym punkcie 5, to wydaje mi się, że należałoby także sprecyzować ostatnie zdanie, które mówi o iluminacji obiektów zabytkowych i pomników. To jest ten problem prawny, czy na własnym obiekcie mogą to robić, czy nie na własnym. Przy „iluminacje obiektów zabytkowych i pomników – dopisać w tym kościelnych i sakralnych - dla jasności sprawy.

W § 6 ustęp 4 regulaminu. Mówi się tam „... że zawarcie umowy, o wykup infrastruktury itd. powinno poprzedzać w trybie lokalnych inicjatyw inwestycyjnych”. Napiszmy jasno „.....poprzedza zawarcie umowy.....”.

Ogólne spostrzeżenie.

W ustawie o samorządzie gminnym, wymienia się co gmina w ramach zadań własnych, co powinna robić. Oczywiście, jak Państwo czytają, interpretują przepisy, mówi się o tym, że gmina może w ramach własnego wykonawstwa. Ale gmina może tworzyć warunki na rzecz realizacji zadań własnych i już wtedy gmina wywiązuje się z zadań nałożonych przez ustawę. Tworzeniem warunków jest opracowanie studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania a w ostateczności uchwalanie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Gmina jest obligowana realizować zadania, jeśli jest plan miejscowy uchwalony. Wtedy nawet podmioty, które wyręczają w tym gminę, mają prawne podstawy żądania zwrotu nakładów poczynionych, jeśli było wcześniej takie porozumienie.

Ale powtarzam, gdy na danym terenie (taka jest przynajmniej moja wiedza) istnieje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, jest też podstawa prawna do wydania pieniędzy. A jaką mamy sytuację? Chciałbym, żeby ktoś mi powiedział. Wiemy, że plany uchwalone z roku 1995 utraciły ważność półtora roku temu mniej więcej. Zatem mamy na terenie miasta miejsca, gdzie realizowane są inwestycje a już nie ma aktualnych planów. Czy zatem gmina jest uprawniona, żeby te miejsca dofinansowywać, czy nie? Tu stawiam pytanie do prawników gminy.

No i można by sprawdzić, jak już tak w ten temat wchodzimy, czy faktycznie są takie realizacje dzisiaj, gdzie się dofinansowuje a jeszcze nie ma planu.

Mówię o tym w takim kontekście, że gmina powinna dbać nie tylko o przestrzeganie prawa, ale także patrzeć na to, co się dzieje na rynku inwestycyjnym od dwóch lat. Mamy taką sytuację, że deweloper kupuje teren w jakiejś odległości od dróg, oczywiście nie uzbrojony a więc tanio. Podejmuje działalność inwestycyjną, zarabia na tym, ile tylko da się wycisnąć i co potem? Potem trzeba doprowadzić sieci, drogi, no i lokalna inicjatywa, pięknie ładnie, też się dodaje do tych sieci a powinno być inaczej. Jeśli zarobiłeś raz na niskiej cenie działki, to teraz buduj to wszystko sam. Nie wydać decyzji o warunkach ustalenia lokalizacji, niech skarży. Przejdzie jeden urząd, drugi urząd Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego, NSA. Za dwa lata się skończy procedura. W tym czasie straci zyski, nie będzie skarżył. Narzucić mu to wszystko oblige do pozwolenia na budowę a tym ludziom, małym grupkom, gdzieś tam rozdać te 7 milionów złotych. Takie jest moje myślenie o tej sprawie. Wiem, że prawnie nie można narzucić, ale procedurą można doprowadzić deweloperów do takiej sytuacji, że muszą to zrobić, a jak nie to się będziemy procesować. Stracić może tylko on, gmina nie. Gmina może tylko zyskać. Dziękuję bardzo.

Pan Krzysztof Rudziński – Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych.

Odniosę się tylko do merytorycznych zagadnień, bo ostatnia część wypowiedzi Pana Radnego była wybitnie, nazwałbym to ekspresyjną, natomiast prywatnie mam całkowicie odmienne zdanie od Pana Radnego.

Odnosnie przedłożonego zestawienia wniosków. Każda statystyka ma to do siebie, że można ją dwojako zinterpretować. Pan Radny interpretuje, że faworyzowani są deweloperzy, natomiast ja powiedziałbym inaczej spółdzielnie nie są w stanie przygotować projektu i to wychodzi w tym momencie. Co widać z tej statystyki? Ja wcale nie chcę być złośliwy i wynika z tego, że deweloperzy się uczą i coraz więcej ich projektów jest przyjmowanych, natomiast wynika z tej statystyki, że niestety spółdzielnie, i to w wielu wypadkach mam z tym do czynienia nie chcą przyjmować pewnych faktów do wiadomości. Generalnie to wszystko się rozbija o własność terenu i bardzo mało wniosków ze spółdzielni wpływa. To są znikome ilości z tym, co wpływa od deweloperów.

Jeżeli teraz byśmy przyjęli tą propozycję zmiany zapisu § 1, tu nie wnoszę żadnych zastrzeżeń, jeżeli chodzi o współuczestnictwo, czyli zamienienie na współinwestowanie, współudział. Nie widzę z tym problemu.

Jeśli chodzi o § 2. Tu jeszcze jest uwaga. § 2 moim zdaniem wyczerpuje jakby katalog wszystkich możliwych grup gospodarczych, które powinny mieć dostęp do tego. Ja jeszcze raz podkreślam, nie chcę wchodzić w dyskusję, czy deweloper powinien brać w tym udział, czy nie, to jest dyskusja na poziomie ideologicznym i takiej dyskusji podejmował nie będę.

Natomiast, ponieważ nie możemy, zgodnie z Konstytucją, bo to jest podstawowe prawo jakiejkolwiek grupy biorących udział w obrocie publiczno-społecznym wyłączać z zakresu działania, bo byłoby to wykluczenie pewnej grupy, więc występują tutaj wszystkie grupy. Jeśli Państwo stwierdzicie, że owszem powinniśmy, to już jest decyzja Państwa – jako radnych.

Zgodzę się z jedną rzeczą, o której Pan Radny powiedział, i między innym temu ma służyć zmiana w tym. Bardzo często ostatnio było tak, szczególnie na przestrzeni ostatnich lat, że deweloperzy wykupywali tereny na obrzeżach miasta i potem zmuszali nas do zainwestowania. Ja już w zeszłym roku zwróciłem prezydentowi na to uwagę, że tę podstawę trzeba zmienić nie można tak robić. Jeżeli deweloper inwestuje daleko od naszych zasiedleń,

naszych instalacji to pomimo, że my jesteśmy ustawowo zobowiązani do odbioru ścieków i dostarczenia wody, to deweloper musi mieć świadomość, że on nie dostanie od ręki, on nie dostanie za darmo ani wody ani ścieków. Dlatego, że gdyby on zakupił droższy teren, ale w zasięgu naszych instalacji, proszę bardzo to ten teren jest droższy, bo tam są instalacje. To znaczy my inwestując w ziemię, czyli instalacje podnosimy automatycznie cenę tej ziemi i atrakcyjność.

W świetle powyższego, tu w regulaminie jest to zastrzeżenie, że będą punktowane te lokalne inicjatywy, one będą rozpatrywane pod tym kątem, bo ja miałem taką sytuację, że gość postawił dom na granicy administracyjnej miasta i wystąpił z żądaniem doprowadzenia wody i kanalizacji i teraz już nie ma prawa z tym wystąpić. Oczywiście rozwiązania mogą być inne.

Deweloperzy szantażują nas często sytuacją, w której zaczynają twierdzić, że oni mają 3, czy 4 tysiące mieszkańców, osiedle i oni muszą mieć wodę itd. ja mówię proszę bardzo. Widziały gały co brały, kupowaliście tereny, trzeba było się zorientować.

Proszę Państwa, żeby nie być gołosłownym. Z firmą „Inwesting” boksujemy się 3 rok. I wygraliśmy musieli kolektor wybudować, myśmy go wprawdzie później przejęli potem, ale musieli go wybudować za własne pieniądze.

Radny Sylwester Wysocki – członek Komisji

Czyli Pan Dyrektor potwierdza moje zdanie, że są instrumenty, dzięki którym gmina może takie praktyki uniemożliwiać.

Pan Krzysztof Rudziński – Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych.

Tak, ale ja bym przestrzegał przed rozwiązaniami „Janosikowymi”, to nie jest dobre podejście. Dobrym podejściem jest to, żeby jawnie oceniać. Panowie, wy macie projekt, chcecie budować tu i żądacie dopłaty, ten wybudował tu i żąda dopłaty, ten projekt dostaje 3 punkty więcej, co przesądza o tym, że ten projekt wchodzi a ten nie? Ten projekt realizuje zadania gminy, czyli pozwala nam na rozbudowę i realizacja zadań gminy, jak Państwo się przyjrzyście regulaminowi jest niejako podstawą w tym nowym regulaminie, czyli realizacja zadań gminy i punktacja, jaka jest określona potem w regulaminie pracy Komisji mówi wyraźnie. Preferowane kryteria oceny wniosków: rewitalizacja obszaru – obszary objęte lokalnym planem rewitalizacji – punktacja 0-2. Chodzi tutaj o ulice zaniedbane, tam gdzie występują właśnie te lokalne społeczności, które chcą doprowadzić do odbudowy tych dzielnic - to jest jakby pierwsza preferencja.

Wpływ na lokalną gospodarkę. Ilość nowych miejsc pracy w powiązaniu z rozwojem gospodarczym. Dla nas jest jednoznaczne, jeżeli będą budowane zakłady pracy, które dają miejsca pracy, to w tym kierunku należy inwestować.

Rozwój budownictwa mieszkaniowego. Liczba mieszkańców korzystających z dofinansowania, koszt budowy uzbrojenia na jednego mieszkańca. Ten punkt przyjęliśmy z wyceny wniosków unijnych.

Jest jeden podstawowy parametr w ocenie inwestycji w zakresie wodociągów i kanalizacji w projektach unijnych- ilość osób na km kanalizacji i tu będzie wygrywał ten, u którego ten stosunek ilości korzystających do długości będzie najkorzystniejszy.

Szczególne znaczenie dla miasta i inne umotywowane potrzeby. Mogą być sytuacje, w których dane obiekty będą miały znaczenie, czy dane społeczności będą miały szczególne znaczenie, i w tym momencie mogą być dofinansowywane.

Proszę Państwa. Załącznikiem w uchwale jest delegacja dla Prezydenta do regulaminu a regulamin oceny wniosków jest przyjmowany zarządzeniem Prezydenta.

Problemy związane ze spółdzielniami. Tu generalnie nie ma problemów, jeśli chodzi o realizację inwestycji, jeżeli przestrzegana jest zasada własności terenów gminy. Tu się pojawiają ogromne problemy, bo spółdzielnie de facto są, jeżeli nie właścicielami to dzierżawcami wieczystymi swoich terenów, i niejednokrotnie nawet mieliśmy nawet problemy z placami zabaw dla dzieci, bo takowe można było lokalizować a nie dawaliśmy rady, bo nie było jak, aczkolwiek w wielu wypadkach spółdzielnie współinwestowały np. drogi dojazdowe, na Osowie mamy takie przykłady.

Pan Radny mówił o wzięciu pod opiekę jednostek non profit. Tylko w tym momencie pojawi się jedno pytanie. Jak wykazać, czy spółdzielnia, czy jednostka pracuje w systemie non profit. Była propozycja pewna, żeby deweloperzy wykazywali środki, które zużywają na budowę dróg w ramach inicjatyw lokalnych. Jest to później odzyskiwane od mieszkańców. Jest to możliwe, przy zatrudnieniu firmy, która będzie badała praktycznie całą księgowość firm deweloperskich, czyli to się po prostu nie opłaca, bo nie da się tego sprawdzić, a poza tym sprytnie prowadzona księgowość zawsze ukryje te rzeczy.

Wiceprzewodniczący Paweł Jaworski

Sama nazwa mówi lokalne inicjatywy inwestycyjne. Reasumując, deweloper nie jest w moim rozumieniu żadną grupą społeczną. Dlaczego? Deweloper buduje, i ta grupa się zawiązuje wtedy, kiedy następuje zasiedlenie i co on robi. On nie zarządza tymi budynkami, tylko z góry narzuca, że w momencie sprzedaży, podpisywania umowy ten, który kupuje obliguje się, że będzie wstępował do wspólnoty, która dopiero tam będzie zawiązana. Czyli tutaj w nazewnictwie mamy już dylemat, czy on reprezentuje tą grupę społeczną, czy nie. Według mnie deweloper nie reprezentuje grupy społecznej.

Drugie pytanie do tej uchwały. Czy chodziło o to, o istniejące już np. osiedla, bloki itd., czy o nowo powstałe? Rozumiem, że intencją tej uchwały było to, żeby pomagać już istniejącym a nie nowobudowanym. Według mnie, jeśli nie ma wspólnoty, czyli nie ma mieszkańców, to nie ma inicjatywy społecznej, jest tam tylko grunt. Nie wiem, czy można dewelopera wyrzucić, czy nie, natomiast, jeżeli powstaje osiedle, które wybudował deweloper i ono już jest, ale jak podejmuje rozbudowanie tego osiedla i w ramach tego rozbudowania on jakby podejmuje inicjatywę, że 10 bloków zostało wybudowanych, buduje kolejnych 10 i dla tych dziesięciu, które już są i dla 10 nowych wybudujemy plac zabaw. I w tedy rozumiem, że występuje z taką inicjatywą, więc nie wiem jaka tutaj była rola.

Na poprzedniej Komisji usłyszałem, że spółdzielnie nie mają możliwości z punktu prawnego występowania z wnioskami, bo to jest teren spółdzielni a nie teren miasta a deweloper rozumiem kupuje ziemię od miasta, buduje mieszkania i przekazuje ziemię z powrotem? Co się wówczas okazuje? Otóż miasto na tym traci, ponieważ deweloper to kupuje, dostaje na inicjatywę, zwraca to do miasta, właścicielem jest miasto i podatki kto z tego tytułu ponosi?

Czy jest tak, że spółdzielnie nie piszą tych wniosków, ponieważ z punktu z punktu formalno prawnego nie mogą, ponieważ to nie jest teren gminy a deweloper kupiony teren po wybudowaniu zwraca do miasta.

Pan Krzysztof Rudziński – Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych.

Sprawy gruntowe budzą najczęściej kontrowersji. Otóż spółdzielnie w momencie, kiedy zostały uwłaszczone otrzymały tereny pod swoje osiedla i ten teren jest zarządzany przez

spółdzielnię jest jej własnością. Deweloper kupując teren też ma plan miejscowy, bo on nie kupuje terenu i nie zaczyna dopóki nie ma planów miejscowych i on wie, że na tym terenie są też drogi i to jest jego strata, bo on wie, żeby wejść z nami w układ lokalnych inicjatyw musi przekazać tereny gminie i przekazuje tereny nieodpłatnie. My możemy je również odkupić, ale my je odkupujemy w momencie, kiedy jest zaplanowana przez Państwa inwestycja w tym miejscu. Jeżeli zaplanujecie inwestycję w WPI, to wtedy rok wcześniej my to wykupimy.

Wiceprzewodniczący Paweł Jaworski

A jak robi spółdzielnia?

Pan Krzysztof Rudziński – Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych.

Spółdzielnia nadal jest właścicielem drogi, nadal jest właścicielem działki. W tej chwili ZDiZ przejmuje zarząd dróg wewnętrznych, ale to jest co innego, on przejmuje zarządzanie tymi drogami, ale spółdzielnia nadal jest właścicielem.

Wiceprzewodniczący Paweł Jaworski

Jaki był cel podjęcia tej uchwały?

Pan Krzysztof Rudziński – Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych.

Dla mnie lokalne inicjatywy inwestycyjne, to nie jest uchwała, która ma wspierać, pośrednio tak, ale nie generalnie na lokalne społeczności, tylko na realizację inwestycji gminnych przy wsparciu zewnętrznych środków. Ja zawsze patrzę na to w ten sposób, że my inwestujemy i otrzymujemy dofinansowanie, bo jeżeli przejdziemy na lokalne społeczności, to zaczynamy wchodzić, pytanie co to jest lokalna społeczność i w jakim zakresie i kto?

Wiceprzewodniczący Paweł Jaworski

Mi się wydaje, że Pan Radny Wysocki miał rację, bo jeżeli mówimy o lokalnej inicjatywie, to deweloperzy zawsze mają środki, będą dążyć do tego, natomiast te społeczności np. z mojego okręgu, te dzielnice, nie ma dewelopera i nie będą one preferowane.

Pan Krzysztof Rudziński – Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych.

Czy Pana firma, którą Pan kieruje jest gotowa zaproponować lokalne inicjatywy i w ramach lokalnych inicjatyw wybudowanie 5 placów zabaw w tej dzielnicy, dofinansować, to wtedy my dofinansujemy resztę.

Wiceprzewodniczący Paweł Jaworski

W mojej dzielnicy, w której mieszkam GPEC sponsorował plac zabaw, ale w innych dzielnicach, gdzie nie ma spółdzielni, jest GZNK, który tymi terenami zawiaduje, tylko jest pytanie, kto włoży te 30%?

Kazimierz Koralewski – członek Komisji

Zmiana tej uchwały, czytamy w uzasadnieniu została spowodowana Gdańską Infrastrukturą Wodociągowo-Kanalizacyjną.

Pan Krzysztof Rudziński – Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych.

Między innymi.

Wiceprzewodniczący Paweł Jaworski

Większość terenów gminnych zarządzanych jest przez GZNK, on nie będzie miał tych 30%, gdyby miasto dopłacało np. 99%, to może z taką inicjatywą wyszedłby GZNK, czy jakiś sponsor, czy nawet społeczność lokalna, żeby podwórko, czy chodnik zrobić.

Pan Krzysztof Rudziński – Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych.

Panie Radny. Proponowałbym tak. Ta uchwała to nie jest „Janosik” inwestycyjny. Ta uchwała to jest próba wciągnięcia tych, co mają pieniądze w inwestycje miejskie. To jest niestety twarde prawo buszu i nie będę ukrywał, chociaż stoimy w tym momencie niejako na dwóch stronach barykady, bo Pan jako radny jest zobowiązany dbać o tych ludzi, z drugiej strony ja, jako urzędnik jestem zobowiązany dbać o to, żeby ściągać pieniądze na inwestycje miejskie, i ta uchwała jest ustawiona w kierunku zdobywania majątku gminnego mniejszym nakładem pieniędzy i niejako zmuszenia deweloperów między innymi do udziału w inwestycjach a 80, 90 % dotyczy kanalizacji i wodociągów.

Jeśli chodzi o GIWK. Dopóki nie powstał GIWK, to lokalne inicjatywy w zakresie kanalizacji miało miasto, ale w tej chwili miasto nie ma delegacji do tego, ponieważ wszystkie dochody z eksploatacji przejmują GIWK, więc on jest zobowiązany inwestować.

Pan Dymitris T. Skuras- Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej

Jeśli chodzi o tereny gminne, to mówimy głównie o inwestycjach miejskich a nie o inicjatywach lokalnych, właśnie z tych powodów, o których Pan Radny Jaworski mówił, tam nie ma możliwości znalezienia partnera do inicjatywy lokalnej, w związku z tym na tych terenach tak naprawdę odbywają się inwestycje miejskie. Dlatego biorąc pod uwagę zrównoważony rozwój miasta Prezydent proponuje, aby zacząć współpracę z deweloperami a nie ich blokować. Jeżeli już kiedyś doszliśmy do wniosku, jako miasto, państwo jako radni, Urząd jako Prezydent, żeby otworzyć wachlarz terenów inwestycyjnych na górnym tarasie, to trudno się teraz odwracać plecami do tej sytuacji, stąd jest próba podejścia do współpracy z deweloperami a nie tak, jak dzisiaj mówimy nie. Warunki są negatywne, nie wybudujecie sieci.

Radny Sylwester Wysocki – członek Komisji

Jeśli chodzi o wsparcie górnego tarasu, Panie Dyrektorze to nastąpiło to w latach 1993-1996, kiedy na uzbrojenie górnego tarasu poszły potężne pieniądze ściągnięte z ówczesnego Ministerstwa Budownictwa., Byłem wtedy pracownikiem Urzędu Wojewódzkiego. Sam pisałem aplikacje i dostaliśmy wtedy 1/5 wszystkich środków na te cele na kraj.

Zatem jest to zasługa tamtych pieniędzy i tamtych działań, które wtedy Wojewoda Płażyński podjął, żeby uzbroić grunt. Z tego mamy teraz 20 tysięcy mieszkań w dzielnicy Południe. Ale to już tak nawiasem. Natomiast martwi mnie jedno, że Panowie wyrażacie wielką troskę o ten stan, o ten rozwój deweloperów. Pan Dyrektor mówi o zrównoważonym rozwoju miasta. Tak, ale nie kosztem podatników. Dzisiaj tak naprawdę mieszkanie standardowe, przeciętne kosztuje po kosztach własnych dewelopera 4 tysiące, sprzedaje po 6, 7 tysięcy, zarabia 2, 3 tysiące i kupuje tereny odległe od magistral, dróg itd. i zyski pomnaża. A ja powiem Panu od razu jak to wygląda od strony finansowej. Jeżeli ma zamiar wybudować na tym terenie, który kupił prywatnie od kogoś tam 500 mieszkań, po 60 m² średnio, ma ile 30 tysięcy metrów². Niech w cenie tej m² budowy mieszkań zawrze 200 zł. na infrastrukturę i wpisze to w ciężar kosztów budowy i ci ludzie za to zapłacą, to będzie miał 6 milionów. Za 6 milionów można dużo zrobić, a jeśli wpisze im 400 zł. do każdego metra, to będzie miał 12 milionów złotych. O tym mówię, że jego zysk nie będzie wynosił 3 tysiące na m², tylko 2600 w ostateczności, i o tym Panowie rozmawiamy a nie o trosce o deweloperów. Ja już tego nie chcę słuchać. Bum mieszkaniowy jeszcze przez dwa lata potrwa i trzeba ten bum wykorzystać dla korzyści miasta i podatników a nie w trosce o deweloperów. Jeśli chodzi o to, czy ktoś non profit pracuje, to przecież organizacje pożytku publicznego, organizacje społeczne mają to zapisane w statutach. Spółdzielnie - są dwie ustawy, które świadczą o tym, że mogą budować tylko po rzeczywiście poniesionych kosztach. Są one rozliczane niezależnie od działalności

eksploatacyjnej i nie ma zysków, muszą być rozliczone oddzielnie od działalności eksploatacyjnej a zatem nie wchodzi w nadwyżkę bilansową.

Jeżeli chodzi o kryteria punktowe. Nie można, skoro 7 milionów idzie z budżetu gminy na inicjatywy stosować kryteriów unijnych, bo kto je spełni dzisiaj? Tylko deweloper.

Kazimierz Koralewski – członek Komisji

Pan Radny Wysocki zgłosił tu wiele poprawek do tego projektu uchwały, wobec tego, czy Pan Radny podtrzymuje te poprawki i jakich użyje argumentów, żeby przekonać całą Komisję, żeby te poprawki Komisja przegłosowała?

Pan Dymitris T. Skuras- Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej

Chciałbym odnieść się do tego, co powiedział Pan Radny Wysocki. Oczywiście powiedział prawdę, deweloper może to rozliczyć w swoich kosztach poniesionych. Problem jest innego rodzaju. Jak Pan Dyrektor Rudziński powiedział włączyć tą jego rurę w naszą rurę, tzn., żeby on mógł wybudować tą rurę, to musi otrzymać warunki przyłączenia. Nie otrzyma pozytywnych warunków przyłączenia, jeżeli wcześniej nie dogada się z GIWK na temat przejęcia rury i oczywiście odpłatnie to się odbywa. Wobec tego, jeżeli uzyskałby zgodę bezwarunkową z GIWK i warunki techniczne, to on po wybudowaniu ma prawo rościć sobie, niezależnie, czy rozliczył to w kosztach, czy nie rozliczył, miałby prawo poniesione nakłady żądać poniesionych kosztów od miasta, stąd jest bardzo istotny ten element. Kiedy można zacząć inwestycję? Tylko wtedy, kiedy GIWK się zgodzi na finansowanie i dzisiaj GIWK ma problem, bo GIWK blokuje to, z uwagi na to, że nie ma pieniędzy na finansowanie, więc albo podpisuje umowę „za złotówkę”, z tego co wiem to się już powoli wyczerpuje, bo deweloperzy nie chcą takich umów podpisywać, stąd GIWK szuka możliwości partnerstwa z tymi firmami inwestycyjnymi.

Radny Piotr Skiba- członek Komisji

Radny Wysocki zgłosił wnioski, które chyba wiążą się z napisaniem nowego regulaminu. W związku z tym, jaki jest wniosek ostateczny, czy te poprawki przyjmujemy, czy zdejmujemy ten projekt z sesji?

Przewodniczący Piotr Dzik

Panie Dyrektorze, które poprawki Pan by przyjął?

Pan Krzysztof Rudziński – Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych.

Do poprawek się odniosłem. Natomiast dyskusja, która tutaj się odbyła, mam wrażenie, że ona weszła na wyższy poziom, bo ona się toczy na temat priorytetów politycznych. Za priorytety polityczne nie mogę brać odpowiedzialności i nie biorę. Dotychczas w mojej ocenie i w ocenie mojego przełożonego Pana Marcina Szpaka uchwała ta była uchwałą, która pozwalała na zwiększenie inwestycji gminy przy udziale zewnętrznych sił, taka była idea. W tej chwili pojawiła się dyskusja na temat, czy ta uchwała nie powinna być rzeczywiście dla lokalnych społeczności i ich wspierać, w jaki sposób nie wiem, bo nie wiem kto będzie to robił. Natomiast jest to zupełna zmiana uchwały, więc pytanie jest takie, albo idziemy drogą tej uchwały i zostawiamy ją jako uchwałę na rzecz wspierania tych inwestycji, możemy zmienić nazwę z lokalnych inwestycji na uchwałę o wspólnym inwestowaniu, żeby nie wprowadzała błędu pojęciowego, natomiast przystąpić do pracy nad uchwałą, która będzie wspomagać inwestycyjnie lokalne społeczności, to jest zupełnie osobna uchwała.

Przewodniczący Piotr Dzik

Czy Pan Dyrektor jest skłonny przyjąć te poprawki, które proponował Radny Wysocki?

Radny Sylwester Wysocki – członek Komisji

To nie są moje wszystkie propozycje.

Przewodniczący Piotr Dzik

Odnosnie tej uchwały?

Radny Sylwester Wysocki – członek Komisji

Tak. tylko trochę się zbulwersowałem i nie wiem, czy kontynuować. Jeśli Pan przewodniczący pozwoli, to jeszcze dopowiem, i później zgłoszę wniosek.

Otóż w świetle Pana Radnego Skiby pytania, czy procedować ten projekt, czy nie. W mojej ocenie można, ale pod jednym warunkiem, że wpisujemy podmioty z działalnością non profit. Wtedy będzie wiadomo, że jest to dla lokalnych społeczności i będzie spełniona idea tego regulaminu. Jeżeli tego nie wpisujemy, nie ma co procedować. Natomiast, jeżeli wpisujemy non profit, to trzeba stworzyć ewentualnie inne reguły współpracy z deweloperami w zakresie przygotowania uzbrojenia. To jest moja uwaga, że na coś trzeba się zdecydować.

Natomiast jeszcze parę zdań odnośnie tej uchwały. Gdzie by Pan Dyrektor zakwalifikował związki wyznaniowe, czy do organizacji społecznych, stowarzyszeń, by nie mieć wątpliwości.

Pan Krzysztof Rudziński – Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych.

Moim zdaniem są to organizacje społeczne.

Radny Sylwester Wysocki – członek Komisji

Czytając ten projekt zauważyłem jeszcze, że jest pewna niespójność uzasadnienia z treścią uchwały, ona jest zdawkowa, samego regulaminu. A jak Państwo wiecie sprzeczności, czy niespójności uzasadnienia z uchwałą bywają przez Sądy NSA uchylane. Na czym ta niespójność, czy nieadekwatność polega. Otóż wyłączone są także fundacje, to już chyba nie są organizacje społeczne.

Pan Krzysztof Rudziński – Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych.

Osoby prawne, bądź fizyczne.

Radny Sylwester Wysocki – członek Komisji

Jest tutaj podkreślone w uzasadnieniu, że zwiększa się środki na obiekty kultury, ale nie ma w uzasadnieniu zdania, że zmniejsza się na obiekty i urzędnicy ze sfery zdrowia.

Pan Krzysztof Rudziński – Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych.

Nie zmniejsza się.

Radny Sylwester Wysocki – członek Komisji

Zmniejsza się. Porównywałem regulamin stary, który miałem, być może tego nie było. Nie ma tutaj w uzasadnieniu ani słowa o pomocy na infrastrukturę, która jest w zakresie centralnego ogrzewania.

Pan Krzysztof Rudziński – Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych.

Nie ma.

Radny Sylwester Wysocki – członek Komisji

Czyli to jest poza sferą gminy, rozumiem.

W punkcie 4, moje słowa o powołaniu Komisji ds. inicjatyw. Proszę przeczytać. Tam jest ta komisja wymieniona, zaś w § 7 ustęp 2 jest napisane, że regulamin pracy Komisji ds. inicjatyw określi Prezydent. Podkreślam słowo „pracy” a nie „funkcjonowania”, a to jest z punktu prawnego zasadnicza różnica. Moim zdaniem nie powinien to być regulamin pracy Komisji, tylko regulamin Komisji, bo jeżeli pracy, to Pan Prezydent pozbawiony będzie pewnych uprawnień do redagowania tego zarządzenia, które są w regulaminie Rady.

Jeżeli praktyką jest, że w różnych sferach działania Rada Miasta powołuje składy osobowe Komisji, to w tak ważnej sprawie, jaką jest przyznawanie pieniędzy lokalnym społecznościom na ich plany, powinni być w tej Komisji moim zdaniem przedstawiciele Rady Miasta. Moim zdaniem nie powinno być tak, że w składzie tej Komisji będą li tylko urzędnicy, czy co gorsza deweloperzy. Powinni być przedstawiciele Rady. Wydaje mi się, że z Komisji Polityki Gospodarczej jak najbardziej. Myślę, że ze dwóch przedstawicieli powinno wejść do Komisji nie mówię, że z prawem głosowania.

Przewodniczący Piotr Dzik

Wobec tylu uwag przedstawionych przez Pana Radnego Wysockiego proponuję zdjąć ten projekt uchwały i odesłać go do wnioskodawcy, czyli do Pana Prezydenta Szpaka i zajmimy się tym projektem we wrześniu.

Pan Krzysztof Rudziński – Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych.

W takim razie prosiłbym wszystkie uwagi Pana Radnego Wysockiego na piśmie, bo sytuacja jaka zaistniała ja mam wrażenie, że mówimy zupełnie o dwóch różnych rzeczach. Całkowicie jeszcze raz wycofuję się z dyskusji, co jest najważniejsze, czy Święta Bożego Narodzenia, czy Wielkanoc.

Przewodniczący Piotr Dzik

Proszą Pana Wysockiego, aby te uwagi, które przytoczył zostały spisane i skierowane zostaną do Prezydenta Marcina Szpaka.

Wiceprzewodniczący Paweł Jaworski

Jeżeli ten projekt ma być wniesiony po wakacjach, to uważam, że wnioski możemy składać do 31 sierpnia, natomiast obecny projekt musimy zdjąć z porządku.

Pan Krzysztof Rudziński – Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych.

Szanowni Państwo. Jeśli chodzi o procedurę, myśmy już rozpoczęli do tej uchwały w sensie procedowania tych wniosków, z tym, że nie damy rady ich zrealizować i będzie obowiązywała stara uchwała, więc w miesiącu sierpniu przedłożymy listę lokalnych inicjatyw do decyzji Komisji Rozwoju Przestrzennego.

Radny Sylwester Wysocki – członek Komisji

Panie Dyrektorze. Wydaje mi się, że Pana spostrzeżenie odnośnie dyskusji nad wyższością jednych świat nad drugimi nie do końca jest trafne, dlatego, że my jako reprezentanci interesu społeczności lokalnej mamy prawo podnosić rękę za tym, aby te rozwiązania były z korzyścią dla nich a nie dla deweloperów.

Jeżeli zaś chodzi o merytoryczne uwagi, to ja ich mam dużo i wydaje mi się, że jeżeli chcemy stworzyć dobry tekst, to ja jestem za tym, za czym jest przewodniczący Komisji, żeby zdjąć ten temat i przyjąć na sesji sierpniowej i wydłużyć automatycznie termin składania wniosków.

Przewodniczący Piotr Dzik

Proszę Państwa. Zamykam dyskusję, bo nie dojdziemy do sedna sprawy. W porządku obrad mamy zaopiniowanie projektu uchwały, wobec tego proponuję ją przegłosować i albo ją zaopiniujemy pozytywnie, albo negatywnie.

Radny Sylwester Wysocki – członek Komisji

Składam wniosek formalny o negatywne zaopiniowanie projektu uchwały i zdjęcie z porządku sesji Rady.

Przewodniczący Piotr Dzik

Proszę przygotować wniosek na piśmie.

Radny Kazimierz Koralewski – członek Komisji

Mam prośbę do Pana Przewodniczącego, albo apel, żeby Pan Przewodniczący jeszcze w tej fazie dyskusji nie zamykał tej dyskusji, bo byłoby to rozwiązanie tzw. siłowe, a Komisja takiej formy nie może przyjąć. Możemy te wątpliwości rozwiązać, bo jeśli my tych wątpliwości nie rozwiemy, to będziemy to samo mieli potem na sesji. Stąd myślę, że dyskutujemy na ten temat już półtorej godziny, więc, żeby to przyspieszyć, to ja bym zweryfikował swoje wątpliwości, które tutaj padły. Do Pana Radnego Wysockiego ponowiłbym pytanie, czy podtrzymuje swój wniosek, czy jest skłonny sformułować poprawki do tego projektu uchwały i Komisja by je przegłosowała.

Natomiast w § 5 ustępie 3, który mówi o zwiększeniu udziału miasta, o którym mowa w punkcie 2 może nastąpić w następujących przypadkach: „realizacji obiektów budowlanych zlokalizowanych w zasięgu terenów niezabudowanych, stanowiących własność miasta” . Rozumiem, że występuje tutaj taka luka, że można to zwiększyć, nawet do 90%. To jest właściwie taka furtka, że te inwestycje można lokować, i to jest dla mnie zrozumiałe i nie wnosilbym uwag.

Pan Krzysztof Rudziński – Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych.

Tak. jest to furtka i jest to przedruk z poprzedniej uchwały.

Radny Kazimierz Koralewski – członek Komisji

Proszę jeszcze przypomnieć do wiadomości Komisji, kto jest do tej poroty w Komisji ds. Inicjatyw?

Pan Krzysztof Rudziński – Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych.

Do tej pory Komisja ds. Inicjatyw, to była Komisja Rozwoju Przestrzennego. Ona otrzymywała od ans wykaz wszystkich złożonych wniosków, które zostały zakwalifikowane, natomiast kwalifikacja wniosków nie była przeprowadzona w ramach jakiegoś ciała określonego przepisami.

Radny Kazimierz Koralewski – członek Komisji

Czyli Komisja ds. Inicjatyw, to jest Komisja Rozwoju Przestrzennego Rady Miasta Gdańska?

Pan Krzysztof Rudziński – Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych.

Tak, ale w tej chwili wprowadzamy dwustopniową analizę wniosków. Pierwszy stopień analizy to jest Komisja powoływana przez Prezydenta, która ocenia merytorycznie, przyznaje punkty, układa listę rankingową i wtedy przedkłada Komisji Rozwoju Przestrzennego Rady Miasta do oceny i tutaj następuje decyzja. I teraz mogą zapaść różne decyzje. Może zapaść decyzja, że środki, które mamy rozdzielamy równo między wszystkich, środki, które mamy rozdzielamy według ilości punktów, które otrzymały wnioski, i to jest bardziej sprawiedliwe.

Radny Kazimierz Koralewski – członek Komisji

Dziękuję bardzo za wyjaśnienie.

Natomiast wracając do projektu uchwały, Komisja może przyjąć projekt uchwały bez poprawek, może przyjąć z poprawkami, może odrzucić projekt uchwały w całości. Takie są trzy możliwe warianty. Jeśli przyjmie z poprawkami, to poprawki te należałoby sformułować i Komisja musiałaby je przegłosować. Ja ze swojej strony, jeżeli są powody, żeby dokonać poprawek, to należałoby je teraz sformułować, bo czytając uzasadnienie projektu uchwały zmiana jest pilna, to nie jest sprawa, którą można sobie odkładać z miesiąca na miesiąc, czy też przekładać na termin po wakacjach. Sprawa ta powinna być przez Komisję zaopiniowana.

Przewodniczący Piotr Dzik

Czy Pan Radny Wysocki ma te poprawki sformułowane na piśmie?

Radny Sylwester Wysocki – członek Komisji

Mam jeszcze kilka stron uwag do tego tekstu projektu uchwały. Wydaje mi się, że jedynym rozsądnym wyjściem z sytuacji poza zdjęciem tego z porządku dzisiejszej Komisji i najbliższej sesji Rady, nie widzę innej możliwości. Jeżeli są miesiące na to, żeby przygotować projekt uchwały, to Komisja powinna mieć czas na przeanalizowanie projektu. Ja nie mogę wyrażać swoich poglądów za pięć dwunasta.

Wiceprzewodniczący Paweł Jaworski

Chciałem zgłosić na ręce Pana Dyrektora niezadowolenie do Pana Prezydenta, bo my na poprzedniej Komisji specjalnie zdjęliśmy ten projekt uchwały, zrobiliśmy w dniu dzisiejszym posiedzenie nadzwyczajne, jest to temat bardzo poważny i chcielibyśmy aby na posiedzenia Komisji zjawiał się Pan Prezydent, który jest kompetentny do współpracy z Komisją. W dniu dzisiejszym dyskutujemy już drugą godzinę i potraktowani zostaliśmy w sposób niepoważny.

Przewodniczący Piotr Dzik

Gdyby Pan Radny Wysocki miał poprawki wyszczególnione i napisane, to Komisja mogłaby je przegłosować.

Radny Sylwester Wysocki – członek Komisji

Panie Przewodniczący. Po tym jak Pan złożył wniosek, który nie był jeszcze głosowany o zdjęcie tego projektu uchwały z obrad, to wnoszę, że przynajmniej z kilkoma z tych poprawek Pan się utożsamiał i Pan głosowałaby za. I w związku z tym chciałbym powiedzieć, że każdy z nas tu obecnych mógł poświęcić trochę czasu i prawdopodobnie na te same spostrzeżenia by wpadł. Zatem trudno mi zarzucić, że nie dołożyłem starań, tylko praktycznie jestem jednym merytorycznym dyskutantem.

Przewodniczący Piotr Dzik

Ja wcale nie mówię, że nie zgadzam się z uwagami, tylko mówię, że nie ma ich na piśmie a uwagi, które Pan wypowiedział burzą cały projekt uchwały. Nie wiem, jakie mamy skutki prawne składania poprawek.

Proszę Państwa. Został zgłoszony wniosek przez Pana Radnego Wysockiego o zdjęcie projektu uchwały z sesji Rady Miasta Gdańska.

Wiceprzewodniczący Paweł Jaworski

Panie Radny Wysocki, Panie Przewodniczący. Szanuję Panów doświadczenie. Będę miał dylemat, bo z jednej strony jestem za tym, żeby odesłać ten projekt do wnioskodawcy, ale z drugiej strony wiem, że nie możemy tego zrobić, bo musielibyśmy to zrobić 48 godzin przed

sesją. Teraz nie wiem, co jest lepsze. Czy wnioskować zaopiniowanie, czy wycofujemy wniosek i nie opiniujemy tego projektu uchwały.

Radny Ryszard Sylwestrzak – członek Komisji

Widzę, że tak daleko idące są zmiany przedstawione przez Pana Radnego Wysockiego, że tego projektu nie da się poprawić i zaopiniować.

Pan Krzysztof Rudziński – Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych

Proszę Państwa. Przede wszystkim, jeśli mówimy o zmianach, Pan Radny Wysocki zgłosił zmiany ustnie na które ja odpowiadałem. Nie ma zmian zgłoszonych, tak jak tutaj proponował Pan Radny Koralewski co do poszczególnych elementów tej uchwały. Nie ma takiego protokołu zmian, więc w moim odczuciu, albo Państwo odrzucacie całkowicie uchwałę ze względu na jej charakter.

Przewodniczący Piotr Dzik

Ale będziemy opiniowali.

Pan Krzysztof Rudziński – Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych

To możecie Państwo negatywnie zaopiniować, albo ja otrzymuję od Komisji wykaz zmian, jakie postuluje Komisja.

Przewodniczący Piotr Dzik

Ale opinię musimy wydać.

Pan Krzysztof Rudziński – Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych

Zgadza się, i dlatego, jeżeli Państwo odrzucicie uchwałę i zanegujecie ją całkowicie, to ze względu na jej charakter nie odpowiadający. Natomiast, jeżeli ja otrzymam od Pana Radnego Wysockiego wykaz poprawek, to ja nanoszę je, to zależy od decyzji Prezydenta i przedkładam powtórnie uchwałę z poprawkami.

Przewodniczący Piotr Dzik

Panie Radny Wysocki jak Pan proponuje?

Radny Sylwester Wysocki – członek Komisji

Nie lubię sytuacji bez wyjścia. Jeżeli mam tak ważną, bulwersującą uchwałę podjąć, to naprawdę nie możemy podjąć decyzji będąc w sytuacji pod ścianą. Słyszeliśmy o tym od Pana Prezydenta mniej więcej w marcu, że szykuje się zmiana o lokalnych inicjatywach inwestycyjnych, zanim gdybyśmy dostali ten tekst miesiąc temu, to byłyby pięknie napisane uwagi. I takie procedowanie bym jak najbardziej akceptował. Natomiast w sytuacji kiedy teraz, kiedy ja nie odpytałem jeszcze kilku kwestii, w ogóle nie wiecie Państwo jakie ja proponuję te zmiany a chcemy to jednak na siłę przepchnąć, to ja po prostu tracę wiarę w to i chęć nad tym wszystkim myśleć, rozważać, że może można inaczej, może można lepiej. Po prostu mi się przestaje chcieć i w ogóle przestanę zabierać głos na forum Komisji.

Radny Kazimierz Koralewski – członek Komisji

Jeśli chodzi o wniosek, który ma być głosowany, to chciałbym jeszcze przed tym głosowaniem zrobić uwagę, że po tej dyskusji na Komisji Prezydent nie ma do czego się odnosić w dalszym ciągu. Czyli Komisja podejmuje decyzję pozytywnie, negatywnie, wnosi o zdjęcie z porządku nawet, a Prezydent nie ma żadnego materiału na piśmie, Prezydent nie wie właściwie czego ta Komisja chce, czyli wnioskodawca nie ma żadnych podstaw, aby merytorycznie się odniósł do poprawek.

Wobec powyższego wnoszę, aby Pan Radny Wysocki te materiały, które posiada skserował i przekazał dla członków Komisji i nawet do wiadomości Prezydenta, i myślę, że moglibyśmy przegłosować wniosek odnośnie tej uchwały do Prezydenta i byłby to konkretny materiał.

Przewodniczący Piotr Dzik

Przecież ja o niczym innym nie mówię, tylko o tym, że możemy przegłosować wniosek, ale materiały muszą być przedstawione przez Pana Radnego na piśmie i będzie to załącznik nad którym może Pan Prezydent pracować.

Radny Sylwester Wysocki – członek Komisji

Ponawiam wniosek, jeśli on jest formalnie możliwy do realizacji, aby Komisja zwróciła się do Przewodniczącego Rady, organu Rady, który ustala porządek, żeby zdjąć ten projekt z porządku sesji.

Przewodniczący Piotr Dzik

Jest to możliwy wniosek do przegłosowania, tylko proszę podać uzasadnienie.

Radny Sylwester Wysocki – członek Komisji

Swoje argumenty przedstawiłem.

Przewodniczący Piotr Dzik

Proszę je przedstawić na piśmie, żebyśmy mogli je przedstawić Przewodniczącemu i Prezydentowi, bo musimy uzasadnić, dlaczego odsyłamy projekt uchwały.

Radny Jerzy Borowczak – członek Komisji

Dlaczego tego projektu nie można znieść z porządku sesji, dlaczego Pan Dyrektor nie może tego projektu znieść. Ten projekt nie nadaje się pod obrady i otrzyma opinię negatywną?

Pan Krzysztof Rudziński – Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych

Jeżeli Komisja opiniuje negatywnie, to ma prawo zaopiniować negatywnie. Nie wiem, jak inne Komisje będą decydowały, a o podjęciu projektu uchwały będzie decydowała Rada Miasta.

Przewodniczący Piotr Dzik

Zamykam dyskusję i proponuję 15 minut przerwy.

Po przerwie

Przewodniczący Piotr Dzik

Wznawiam obrady Komisji.

Witam Pana Prezydenta Marcina Szpaka.

Radny Sylwester Wysocki – członek Komisji

Zgłosił wniosek formalny o negatywne zaopiniowanie projektu uchwały z jednoczesnym wnioskiem o wycofanie tego projektu uchwały z porządku sesji Rady. Jutro rano przekażę emailiem uzasadnienie dlaczego zgłosiłem wniosek o negatywne zaopiniowanie tego projektu uchwały. W większości to uzasadnienie już przedstawiłem ustnie w swojej wypowiedzi.

Przewodniczący Piotr Dzik

Czy Pan Prezydent wycofa ten projekt uchwały z sesji Rady?

Pan Marcin Szpak – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska
Nie zdejmę tego projektu uchwały.

Ustalenia:

Opinia Komisji

Przewodniczący Piotr Dzik

Poddał pod głosowanie wniosek, zgłoszony przez Radnego Sylwestra Wysockiego o negatywne zaopiniowanie projektu uchwały RMG w sprawie Lokalnych inicjatyw inwestycyjnych Miasta Gdańska, zawartego w druku nr 281.

W związku z powyższym, Komisja wnosi o zdjęcie przedmiotowego projektu uchwały z porządku sesji w dniu 28 czerwca 2007 roku?

Uzasadnienie przedłożone przez Radnego Sylwestra Wysockiego stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Głosowanie:

Powyższe stanowisko zostało przyjęte – 5 głosami za, przy 2 głosach przeciwnych, 0 głosach wstrzymujących się.

Opinia Nr 16-12/124/102/2007 stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Pan Marcin Szpak – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący. My się odniesiemy do wniosku Komisji po zapoznaniu się szczegółowo z uzasadnieniem.

PUNKT -2

Opiniowanie projektu uchwały RMG w sprawie upoważnienia Zastępcy Prezydenta Miasta Gdańska do reprezentowania Miasta Gdańska w Zgromadzeniu Metropolitalnego Związku Komunikacyjnego Zatoki Gdańskiej, wyboru dodatkowych członków Zgromadzenia oraz udzielenia upoważnienia do oddawania głosów w imieniu członków Zgromadzenia – druk nr 283.

Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska

Pan Dymitris T. Skuras – Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej

Zreferował przedmiotowy projekt uchwały – druk nr 283 stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Przewodniczący Piotr Dzik

Podziękował za przedstawienie informacji i otworzył dyskusję.

Komisja przeprowadziła krótką dyskusję, w której nie zostały zgłoszone poprawki i wnioski do przedmiotowego projektu uchwały, Komisja przystąpiła do głosowania.

Ustalenia:

Opinia Komisji

Przewodniczący Piotr Dzik

Poddał pod głosowanie przyjęcie i pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały RMG w sprawie upoważnienia Zastępcy Prezydenta Miasta Gdańska do reprezentowania Miasta

Gdańska w Zgromadzeniu Metropolitalnego Związku Komunikacyjnego Zatoki Gdańskiej, wyboru dodatkowych członków Zgromadzenia oraz udzielenia upoważnienia do oddawania głosów w imieniu członków Zgromadzenia, zawarty w druku nr 283.

Głosowanie:

Komisja jednogłośnie – 5 głosami za - przyjęła i pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały, zawarty w druku nr 283 - bez poprawek.

Opinia Nr 16-12/125/103/2007 stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

PUNKT -3

Opiniowanie projektu uchwały RMG w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego z Gminą Miasta Gdyni w sprawie realizacji niektórych zadań publicznych w zakresie lokalnego transportu zbiorowego – druk nr 286.

Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska

Pan Dymitris T. Skuras – Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej

Zreferował przedmiotowy projekt uchwały – druk nr 286 stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

Przewodniczący Piotr Dzik

Podziękował za przedstawienie informacji i otworzył dyskusję.

Komisja przeprowadziła krótką dyskusję, w której nie zostały zgłoszone poprawki i wnioski do przedmiotowego projektu uchwały, Komisja przystąpiła do głosowania.

Ustalenia:

Opinia Komisji

Przewodniczący Piotr Dzik

Poddał pod głosowanie przyjęcie i pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały RMG w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego z Gminą Miasta Gdyni w sprawie realizacji niektórych zadań publicznych w zakresie lokalnego transportu zbiorowego – druk nr 286.

Głosowanie:

Komisja 4 głosami za, przy 0 głosach przeciwnych i 1 głosie wstrzymującym się - przyjęła i pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały, zawarty w druku nr 286 - bez poprawek.

Opinia Nr 16-12/126/104/2007 stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

W tym miejscu nastąpiła zmiana porządku obrad.

Pan Dymitris T. Skuras – Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej

Zgłosił wniosek formalny, aby do porządku obrad Komisja wniosła projekt uchwały RMG w sprawie zmiany uchwały Nr XXXIV/1045/05 Rady Miasta Gdańska z dnia 13 stycznia 2005 roku w sprawie zasad gospodarowania zasobem komunalnych lokali użytkowych, czynszów i ich płatności oraz podziału Miasta Gdańska na strefy czynszowe – druk nr 288.

PUNKT - 4

Opiniowanie projektu uchwały RMG w sprawie zmiany uchwały Nr XXXIV/1045/05 Rady Miasta Gdańska z dnia 13 stycznia 2005 roku w sprawie zasad gospodarowania zasobem komunalnych lokali użytkowych, czynszów i ich płatności oraz podziału Miasta Gdańska na strefy czynszowe – druk nr 288.

Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska

Pan Dymitris T. Skuras – Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej

Zreferował przedmiotowy projekt uchwały – druk nr 288 stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

Przewodniczący Piotr Dzik

Podziękował za przedstawienie informacji i otworzył dyskusję.

Komisja przeprowadziła krótką dyskusję, w której nie zostały zgłoszone poprawki i wnioski do przedmiotowego projektu uchwały, Komisja przystąpiła do głosowania.

Ustalenia:

Opinia Komisji

Przewodniczący Piotr Dzik

Poddał pod głosowanie przyjęcie i pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały RMG w sprawie zmiany uchwały Nr XXXIV/1045/05 Rady Miasta Gdańska z dnia 13 stycznia 2005 roku w sprawie zasad gospodarowania zasobem komunalnych lokali użytkowych, czynszów i ich płatności oraz podziału Miasta Gdańska na strefy czynszowe – druk nr 288.

Głosowanie:

Komisja jednogłośnie – 7 głosami za - przyjęła i pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały, zawarty w druku nr 288 - bez poprawek.

Opinia Nr 16-12/127/105/2007 stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

PUNKT - 5

Opiniowanie wniosku Prezydenta w sprawie uregulowania stanu prawnego lokalu mieszkalnego nr 49, przy ul. Cygańska Góra 26D w Gdańsku.

Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska

Pani Barbara Majewska – Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej

Zreferował przedmiotowy wniosek - pismo WGK-II-71414/14/Ś/296/06/07/AW z dnia 21.06.2007r. wraz z raportem stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Podlega ustawie o ochronie danych osobowych

Opinia Nr 16-12/128/106/2007 stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

PUNKT - 6

Wolne wnioski, sprawy wniesione, korespondencja.

Przewodniczący Piotr Dzik

Dziękuję bardzo. Nie ma więcej spraw ze strony członków Komisji, porządek obrad został wyczerpany, dziękuję za udział w posiedzeniu Komisji i zamykam posiedzenie.

Na tym posiedzenie zostało zakończone – godz. 19,00

*Przewodniczący
Komisji Polityki Gospodarczej i Morskiej*

Piotr Dzik

Protokół sporządziła:

Elżbieta Wajs- Deyck